

Wyrok z dnia 24 marca 1995 r.
II PRN 2/95

Biegły powołany do zbadania prawidłowości przydzielenia pracownikowi odzieży ochronnej, nie jest uprawniony do oceny zeznań świadków w tym przedmiocie, gdyż ocena ta należy do sądu (art. 233 k.p.c.).

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska, Sędzia SN: Maria Tyszel, Sędzia SA: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Iwony Kaszczyszyn, po rozpoznaniu w dniu 24 marca 1995 r. sprawy z powództwa Zdzisława A. przeciwko Kopalni Węgla Kamiennego "N.-M." w S. o rentę uzupełniającą z tytułu choroby zawodowej, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Pracy i Polityki Socjalnej [...] od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 grudnia 1993 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 3 czerwca 1993 r. [...] i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Powód Zdzisław A. dochodził zasądzenia od pozwanej Kopalni Węgla Kamiennego "N.-M." w S. kwoty 50 mln zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu oraz renty uzupełniającej w wysokości po 800 tys. zł miesięcznie za okres od 15 stycznia 1990 r. do 30 września 1991 r., a po 2 mln. 368 tys. zł miesięcznie od 1 października 1991 r. [...]. W uzasadnieniu podał, że był pracownikiem pozwanej zatrudnionym pod ziemią jako górnik-podsadzkarz. Praca wykonywana była sprzecznie z przepisami bhp, w wilgoci, zaś zakład pracy nie dostarczał odzieży ochronnej bądź też dostarczał ją ale nieodpowiedniej jakości, co w konsekwencji doprowadziło do choroby powoda i przejścia na rentę inwalidzką po zaliczeniu go do III grupy inwalidów od 15 stycznia 1990 r. do 30 września 1991 r., a od 1 października 1991 r. do II grupy inwalidów. Przytoczone okoliczności uzasadniają przyznanie odszkodowania w wysokości 50 mln zł "po myśli art. 435 k.c. i art. 300 k.p." oraz renty wypadkowej w wysokości stanowiącej różnicę między możliwościami zarobkowymi powoda, gdyby był zdrowy a otrzymywaną rentą inwalidzką. Powód jako młody człowiek, urodził się bowiem 16 lipca 1958 r., stał się inwalidą całkowicie niezdolnym do pracy.

W odpowiedzi na pozew, pozwana Kopalnia Węgla Kamiennego "N.-M." w S. wносиła o oddalenie powództwa, zarzucając, że inwalidztwo powoda i jego niezdolność do pracy są wynikiem samoistnego schorzenia. Wbrew odmiennym twierdzeniom pozwu, pracodawca zapewniał należyte warunki pracy, w tym dostarczał ubrania robocze i ochronne, zaś styczność powoda z wodą nie była wynikiem braku odpowiednich warunków, ale "normalnym następstwem wykonywania obowiązków", za takie zaś następstwa pracodawca nie może ponosić odpowiedzialności.

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 1993 r. [...] Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami postępowania, stwierdzając w uzasadnieniu, z powołaniem się na opinię biegłego specjalisty chorób wewnętrznych, nefrologa i reumatologa, że stan zdrowia wnioskodawcy jest wynikiem przebytej w dzieciństwie choroby Scheuermana, nie pozostaje więc w związku przyczynowym z warunkami pracy górnika-podszkarza.

Rewizja powoda od tego wyroku, została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 22 grudnia 1993 r. [...] przy podzieleniu stanowiska Sądu I instancji.

Powyższy wyrok zaskarżył rewizją nadzwyczajną Minister Pracy i Polityki Socjalnej i zarzucając rażące naruszenie art. 3 § 2 k.p.c. oraz naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej, wniósł - na podstawie art. 422 § 2 k.p.c. - o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 3 czerwca 1993 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Według rewidującego, Sąd nie stwierdził, czy powód faktycznie narażony był na długotrwałe przebywanie w wodzie bez należytego ubrania ochronnego, nie rozważając zeznań świadków, w których potwierdzili oni, że gumowe ubrania ochronne nie zawsze były kompletne i dobrej jakości, często zaś ich brakowało, powołując natomiast opinię biegłego, który kwestionował zeznania świadków oceniając w tym zakresie - co jest niedopuszczalne - materiał dowodowy.

Istnieje nadto nie wyjaśniona sprzeczność między opinią biegłego specjalisty lekarza, a opiniami komisji lekarskich, które oceniały stan zdrowia powoda dla potrzeb postępowania o rentę inwalidzką. Komisje te uznały całkowitą niezdolność do pracy powoda wobec zmian zwyrodnieniowych stawów oraz kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, zaś biegły sądowy stwierdził jedynie drobne zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa oraz nerwicę.

W tych warunkach wydany wyrok jest przedwczesny i jako taki narusza prawo oraz interes Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja jest zasadna, zaś jej uwzględnienie powoduje uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku poprzedzającego i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach do ponownego rozpoznania. Pogląd Sądu Apelacyjnego, iż Sąd I instancji przeprowadził należyte postępowanie dowodowe, wyjaśniając w dostateczny sposób sporne okoliczności sprawy, nie może zostać podzielony. Rozpoznając sprawę, Sąd Wojewódzki dopuścił dowód z zeznań świadków dla ustalenia warunków pracy powoda, jednak zeznań tych właściwie nie ocenił i nie stwierdził, czy w toku zatrudnienia, powód jako górnik-podszkarz był długotrwałe narażony na pracę w wilgoci bez należytego ubrania ochronnego. Tymczasem okoliczności powyższe, podnoszone w pozwie, potwierdzili w zeznaniach świadkowie, wskazując, że nie zawsze górnicy dysponowali właściwymi ubraniami ochronnymi przydzielanymi indywidualnie, korzystając z tzw. ubrań dyżurnych nie zawsze dobrej jakości i nie zawsze należycie przygotowanych do użycia. Opinia biegłego, który powołany został dla zbadania prawidłowości w przydzielaniu powodowi

odzieży ochronnej, wykracza poza tezę dowodową, a oceniając zeznania świadków może być uznana za nieuprawnioną w tej części, skoro do oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego powołany jest Sąd orzekający, stosownie do przepisu art. 233 k.p.c. Niewyjaśniona została również sprawa schorzeń powoda i ich związku z warunkami pracy, gdy się weźmie pod uwagę akta rentowe Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. i ustalenia komisji lekarskich w przedmiocie stanu zdrowia powoda. Akta te nie zostały wykorzystane jako dowód, a w każdym razie Sąd nie ocenił, czy stan zdrowia powoda, w szczególności schorzenie reumatyczne, pozostaje w związku przyczynowym z warunkami pracy. Schorzenia: reumatyzm, artretyzm, lumbago i deformacja kręgosłupa, które powoływał powód, zostały potwierdzone orzeczeniem Obwodowej Komisji d/s Inwalidztwa i Zatrudnienia w S. z dnia 6 grudnia 1990 r., która rozpoznała u niego gościec zwyrodnieniowy stawów oraz zwyrodnienie kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Ten stan zdrowia doprowadził do uznania całkowitej niezdolności powoda do pracy i zaliczenia go ostatecznie do II grupy inwalidów. W tych warunkach, oparcie się przez Sąd orzekający tylko na opinii biegłego lekarza, który rozpoznał u powoda jedynie drobne zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa oraz nerwicę, wykluczając istnienie choroby reumatycznej oraz kwestionując zaliczenie go do grupy inwalidzkiej, musi być ocenione jako nie usunięta sprzeczność ustaleń sądu z zebranymi w sprawie dowodami, co czyni wydany wyrok przedwczesnym w rozumieniu art. 3 § 2 k.p.c. Zauważyć należy, że opinia biegłego sądowego lekarza specjalisty internisty i reumatologa nie zawiera - poza własną oceną stanu zdrowia powoda - ani ustosunkowania się do odmiennych w tej części ocen komisji lekarskich, ani uzasadnienia, co jest sprzeczne z art. 285 § 1 k.p.c.

Wszystkie te okoliczności trafnie przywołuje skarżący, zaś ich podzielenie prowadzi do wniosku, że sprawa nie dojrzała jeszcze do merytorycznego rozstrzygnięcia.

Rozpoznając sprawę ponownie, rzeczą Sądu Wojewódzkiego będzie uzupełnienie postępowania dowodowego przez zapoznanie się z dokumentacją lekarską, przeanalizowanie orzeczeń komisji lekarskich d/s inwalidztwa i zatrudnienia i dopuszczenie, w razie potrzeby ponownego dowodu z opinii biegłego dla wyjaśnienia stanu zdrowia powoda i związku przyczynowego ewentualnie rozpoznanych schorzeń z warunkami pracy, o których zeznali świadkowie.

Oddalenie powództwa, po uznaniu go za nieuzasadnione co do zasady, mimo nienależytego wyjaśnienia sprawy, nie tylko narusza rażąco prawo, ale i interes Rzeczypospolitej Polskiej, pozbawiając byłego pracownika, liczącego obecnie 37 lat i zaliczonego do II grupy inwalidów, świadczenia odszkodowawczego oraz renty uzupełniającej bez wyjaśnienia, czy spełnia on warunki do otrzymania dochodzonych świadczeń. Podobne stanowisko zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 1994 r., I PRN 26/94.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 422 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

=====